

KOMITET NARODOWY POLSKI.

DO

Towarzystwa Demokratycznego.

Długi rozdział w czynie rozosobnia Braci zasad demokratycznych; a czucie pewnie że z tego nieprzyjaciół tych zasad korzysta, a wróg imienia Polskiego niezawodnie z tego się cieszy.

Nietajmy przed sobą; tym rozdziałem oba stanowiska Demokratyczne przez was i przez Zjednoczoną Emigrację zajmowane postąby.

Komitet obecnego składu, mając obowiązek rychłego wezwania Braci Tułactwa do nowych wyborów,łożył starania aby dać otuchę, i ożywić wolę wybrania ogólnej reprezentacyjnej Władzy. Do tego powoływa z włożonego na się obowiązku całą Emigrację, a do was w szczególności się odzywa z tem uczuciem braterstwa i życzliwości jakie wrodzić może przekonanie że się odzywa do ludzi dobrej wiary. Więć obywatele, że usuwanie się wasze od głosowania na pierwszy skład Komitetu, dla sprawy ogólnej uszczerbek przyniosło, obudziło żal i narzekania w ponowionem teraz na nowy skład głosowaniu, usuwanie się wasze musi stać się zobopólną szkodą.

Wzywając was do wspólnego działania niemamy na względzie ani kto pierwszy krok czyni, ani kto do kogo przystąpi. Zgłosiliśmy się do waszej Centralizacji, jako do waszej powiernicy, wszakże w każdym razie odniesienie się do was uznawaliśmy za konieczne, bo wasza własna wola i przekonanie powinny ostatecznie stanowić.

Niedawno w jednym stanowisku Tułactwa naszego, za ukazaniem się wroga, znalazł się głos co zawołał: *na miłość Boga i Ojczyzny tylko razem!* i stanięto razem. Trzebaż strachu, przerażenia — trzebaż aby widmo w oczy zajrzało aby być razem. Nie jestże wróg wszędzie i zawsze obecny? Czyż sprawa narodowa, Demokratyczna jej zasada, każdej pory i wszędzie tego *razem* niepotrzebuje. Nieznajdziemyż

na zakłęcie, Boga coby nas do tego natchnął powodu, i szczęśliwie do końca przywiódł!

Bracia! nasz głos byłby może żaden, gdybyśmy sami z siebie mówili. Lecz czynimy z woli licznych Braci waszych; w imieniu tych w Emigracji co nas do tego umocowali, w imieniu ziomków szerokich ziem polskich których jest równie życzeniem aby się żywiły demokratyczne w Emigracji zlały w jeden ogólny zastęp. Dopełniając tych życzeń odzywamy się do waszej duszy polskiej, do waszych niewygasłych uczuć; zaklinamy na rany Ojczyzny.

Powie kto może że wymaganemu połączeniu demokratycznych części stają na zawadzie formy, stają nazawadzie Zjednoczonej Emigracji demokratycznej przepisy. Na to my w imieniu tych co nas do Komitetu na ten raz powołali, oświadczamy że niema: bo czyn demokratyczny niema żadnych przeszkód dla ludzi chcących go w żywiole demokratycznym. Najtroskliwsi Bracia ze Zjednoczenia o zachowanie przepisów Ustawy niezaprzeczą nam tego, bo żywioł demokratyczny objawia się życiem i czynem.

Bracia wyznający zasady demokratyczne, i wy w szczególności członkowie Towarzystwa Demokratycznego, śpieszcie do wspólnego działania razem; głosujcie na nowy skład Komitetu Narodowego, zlećcie się w jedno ciało Emigracji Demokratycznej. Czas jest potemu: wiemy iż podobny Akt niemoże się stać dorywczym rzutem, potrzebuje czasu — dla tego czas oboru i głosowania odroczyliśmy, aby odżyłe myśli braterstwa miały sposobność zbliżyć się i wzajemnie porozumieć.

Bruxella 24 Sierpnia 1844 r. — Członkowie Komitetu:

(podp.): J. LELEWEL; W. ZWIERKOWSKI;

A. ODYNECKI.

Wybory na Komitet Narodowy Polski na dzień 17 Listopada t. r. ostatecznie przeznaczono.

W Drukarni Lacour et C. przy ulicy St-Hyacinthe-St-Michel, 33.



4883/I,2

